

Sygn. akt VI GC 1382/17/3

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Jolanta Brzęk

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Kucharczyk

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2019 r. w Tychach

na rozprawie

sprawy z powództwa:

W. D.

przeciwko:

(...) S.A. w W.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 2 146,63 zł (dwa tysiące sto czterdzieści sześć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 1 846,63 zł (jeden tysiąc osiemset czterdzieści sześć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 2) w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- 3) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 632,60 zł (jeden tysiąc sześćset trzydzieści dwa złote sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Jolanta Brzęk

Sygn. akt VI GC 1382/17/3

UZASADNIENIE

Powód W. D. pozwem z dnia 28 marca 2017 roku wystąpił przeciwko (...) S.A. w W. z pozwem o zapłatę kwoty 2 346,63 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 2 046,63 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w skutek kolizji drogowej z dnia 1 grudnia 2015 r. uszkodzony został pojazd marki A. o nr rej. (...). Ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej sprawy szkody jest pozwana. Powód na podstawie umowy cesji z dnia 8 marca 2017 r. nabył prawo do odszkodowania jakie przysługiwało poszkodowanemu. Powódka podniosła, że wypłacone przez pozwaną odszkodowanie zostało zaniżone. Powód wskazał, że z kalkulacji sporządzonej przez (...) sp. z o.o. wynika, że wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 6 000 zł natomiast wartość pojazdu po szkodzie wynosiła 1 100 zł, tym samym należne odszkodowanie wynosi 4 900 zł. Pozwana wypłaciła odszkodowanie w kwocie

2 853,37 zł, zatem do zapłaty pozostał kwota 2 046,63 zł. Ponadto powód wskazał, że w celu ustalenia rzeczywistego kosztu naprawy powód zlecił wykonanie kalkulacji naprawy której koszt wyniósł 300 zł.

W dniu 16 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy wydał w sprawie VI GNC 733/17 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwana (...) S.A. w W. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że powództwo jest przedwczesne, gdyż do pozwanej nie zostało wystosowane żądanie dopłaty odszkodowania, a zatem nie został wyczerpany tryb reklamacyjny. W dalszej kolejności pozwana podniosła, że stoi na stanowisku, iż ustalony przez nią koszt naprawy pojazdu i wypłacona kwota odszkodowania pozwalały na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Pozwana zakwestionowała ustaloną przez powoda wysokość szkody oraz przyjęte w kalkulacji stawki za roboczogodzinę pracy, uznając je za całkowicie dowolne. W ocenie pozwaną żądanie pozwu zmierza nie do pokrycia szkody faktycznie poniesionej przez poszkodowanego ale do powstania przysporzenia majątkowego po stronie powoda nie mającego związku z faktycznie poniesionymi kosztami naprawy pojazdu i rozmiarem szkody. Zdaniem pozwanej brak jest również podstaw do ustalania kosztów naprawy w oparciu wyłącznie o ceny części nowych i oryginalnych. Pozwana podniosła także, że w skutek przeprowadzanej naprawy w niniejszej sprawie odszkodowanie powinno odpowiadać rzeczywistym kosztom naprawy, a nie kosztom hipotetycznym. Ponadto pozwana zakwestionowała żądanie dotyczące zwrotu kosztów sporządzenia kalkulacji uznając je za niepozostające w związku z szkodą.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Dnia 1 grudnia 2015 r. uszkodzony został pojazd marki A. o nr rej. (...) należący do poszkodowanego J. M.. Ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody jest pozwana.

Dowód: zgłoszenie szkody (k. 42-43), akta szkody (k. 106), zeznania świadka J. M. (k. 155-156).

Poszkodowany przeprowadził naprawę uszkodzonego pojazdu.

Dowód: zeznania świadka J. M. (k. 155-156).

Powód w dniu 8 marca 2017 roku, w drodze umowy przelewu wierzytelności nabył od poszkodowanego W. D. wierzytelność wynikającą z prawa do dochodzenia roszczenia w zakresie szkody z dnia 1 grudnia 2015 r.

Dowód: umowa cesji z dnia 27 kwietnia 2015 roku (k. 11), pełnomocnictwo (k. 8).

Pismem z dnia 7 grudnia 2015 r. pozwana poinformowała poszkodowanego o przyznaniu odszkodowania w kwocie 2 853,37 zł tytułem szkody w pojeździe.

Dowód: kalkulacja naprawy (k. 48-53), pismo pozwanej (k. 61).

Powód zlecił wykonanie prywatnej wyceny pojazdu w stanie przed szkodą oraz po szkodzie. Koszt sporządzenia kalkulacji wyniósł 300 zł netto.

Dowód: prywatna kalkulacja (k. 9-21), faktura (k. 22).

Biegły sądowy stwierdził, że teoretyczny koszt naprawy przedmiotowego pojazdu marki A. (...) nr rej (...) z uwzględnieniem cen części oryginalnych wyniósł 9 983,05 zł. Koszt naprawy przewyższa wartość pojazdu oszacowaną według niego na kwotę 5 900 zł. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła 1 200 zł.

Dowód: opinia biegłego sądowego M. D. (159-177), dokumentacja zdjęciowa (k. 44-47), historia pojazdu (k. 54-55).

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne oparto o nie budzące wątpliwości, dokumenty znajdujące się w aktach sprawy.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd uwzględnił treść pisemnej opinii biegłego sądowego M. D. uznając, iż wnioski opinii pozostają rzetelne, logiczne i odpowiedziały na przedstawione biegłemu zagadnienia.

Zeznania świadka J. M. były w ocenie Sądu wiarygodne. Zeznawała ona w sposób jasny, spójny i konsekwentny. Nie dostrzeżono u niej skłonności do konfabulacji. Nie stwierdzono prób fałszywego zeznawania, zatajania prawdy lub uchylania się od odpowiedzi na zadawane jej pytania.

Sąd oddalił wniosek o zobowiązanie świadka do złożenia rachunków związanych z naprawą oraz dołączenie umowy sprzedaży albowiem dowody te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie wobec ustalenia, że szkoda była szkodą całkowitą.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wytoczone w niniejszej sprawie zasługiwał na uwzględnienie w części.

W niniejszym postępowaniu zastosowanie znajdują przepisy odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c., do której przesłanek należą zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem, a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361-363 k.c.).

Z kolei zgodnie z art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule 435 § 1 k.c. ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednocześnie zgodnie z § 2 w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności. Zgodnie z art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Podnieść należy, że w myśl obowiązujących przepisów kodeksu cywilnego wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (art. 509 § 1 k.c.). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.). Celem i skutkiem przelewu wierzytelności jest przejście na nabywcę ogółu uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. W takim wypadku stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, a zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela. W razie podjęcia kroków celem wyegzekwowania należności, warunkiem otrzymania należności przez nabywcę wierzytelności jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi.

W ocenie Sądu powód w należyty sposób wykazała, iż skutecznie nabył przedmiotową wierzytelność od poszkodowanego.

W myśl art. 361 § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przesłankami odpowiedzialności jest łączne wykazanie trzech przesłanek: zachowanie sprawcy szkody, powstanie szkody w majątku poszkodowanego oraz adekwatny związek

przyczynowy pomiędzy zachowaniem a szkodą. Pozwana nie kwestionowała, że doszło do wypadku objętego umową ubezpieczenia w okresie ochrony ubezpieczeniowej oraz, że pomiędzy tym zdarzeniem, a zaistniałą szkodą istnieje związek przyczynowo-skutkowy.

Zgodnie z art. 822 §1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Przy tym §4 cytowanego przepisu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. W przedmiotowej sprawie nie było przedmiotem sporu, że doszło do zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, skutkującego obowiązkiem wypłaty przez pozwaną odszkodowania. Spornym pomiędzy stronami natomiast okazała się wysokość odszkodowania z tytułu powstałej szkody.

Zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013.392 ze zm.), umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków.

Na podstawie art. 34 ust. 1 powołanej ustawy można ustalić, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Podobnie jak w przypadku wszystkich rodzajów ubezpieczeń OC, zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałą szkodę jest uzależniony od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego - posiadacza lub kierującego pojazdem. Zakład ubezpieczeń zamiast niego naprawia wyrządzone szkody. Odszkodowanie ubezpieczeniowe ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem. Jego wysokość (o ile nie przekracza kwoty sumy gwarancyjnej) winna odpowiadać wysokości odszkodowania należnego od ubezpieczonego na podstawie ogólnych zasad odpowiedzialności, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania. Poszkodowany jest uprawniony do odszkodowania w pełni pokrywającego szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu mechanicznego. Obejmuje ono zarówno straty, jak i korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. Nie ma również znaczenia, czy jest to wywołana wypadkiem pojazdu mechanicznego szkoda na osobie (uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia lub śmierć) czy też szkoda na mieniu (utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia).

Pozwana w treści sprzeciwu podniosła zarzut przedwczesności powództwa z uwagi na nie złożenie reklamacji, zaś w następnej części sprzeciwu podniósł, że stoi na stanowisku, iż ustalony przez nią koszt naprawy pojazdu i wypłacona kwota odszkodowania pozwalały na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Zatem już z samej argumentacji pozwanej wynika, że wnoszenie przez powoda reklamacji nie doprowadziłoby do pozasądowego rozwiązania sporu skoro pozwana i tak uważa, że ustalony przez nią koszt naprawy pojazdu i wypłacona kwota odszkodowania pozwalały na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Należy wskazać, że w ocenie Sądu, w sytuacji gdy nie ma dowodów na to, że w uszkodzonym samochodzie były stosowane przez poszkodowanego zamienniki części, to należy uznać za zasadne skorzystanie przy naprawie z części oryginalnych, gdyż wykorzystanie zamienników nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody.

Powyższe stanowisko Sądu jest zgodne z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w razie konieczności wymiany uszkodzonych części obowiązek odszkodowawczy obejmuje koszt części nowych (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., III CZP 32/03, OSNC z 2004r., nr 4, poz. 51; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1980r., III CRN 223/80, OSNC z 1981 r., nr 10, poz. 186; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972r., II CR 425/72, OSNC z 1973r., nr 6, poz. 111; por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002r., 1 CKN 1466/99, OSNC z 2003r., nr 5, poz. 64). Nie można również żądać, aby poszkodowany,

który miał samochód składający się z części oryginalnych, montował w ich miejsce części nieoryginalne. Oczywistym i powszechnie wiadomym jest, że części sygnowane przez określone marki pojazdów i pochodzące od określonych producentów odbiegają zarówno pod względem jakości, jak i ceny od części nieoryginalnych.

Powołany w toku postępowania biegły sądowy stwierdził, że teoretyczny koszt naprawy przedmiotowego pojazdu marki A. (...) nr rej (...) z uwzględnieniem cen części oryginalnych wynosił 9 983,05 zł. Biegły wskazał, że koszt naprawy przewyższa wartość pojazdu oszacowaną na kwotę 5 900 zł. Biegły wskazał, że wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosi 1 200 zł. Sąd w całości przychylił się do stanowiska biegłego. Zdaniem Sądu wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosi 1 200 zł, koszt naprawy pojazdu wynosił 9 983,05 zł natomiast wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 5 900 zł. Zatem naprawa pojazdu była nieopłacalna i należało rozliczyć szkodę jako szkodę całkowitą.

Podkreślić należy, iż w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.) i przede wszystkim na tym tle zachodzi potrzeba oceny, czy koszt restytucji jest dla zobowiązanego nadmierny (art. 363 § 1 zdanie drugie k.c.). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu przed wypadkiem. Stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania. (postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2006 r. III CZP 76/05). Wystąpienie tzw. szkody całkowitej uzależnione jest od określonego poziomu kosztów naprawy. (wyrok SN z dnia 29 stycznia 2002 r. V CKN 682/00).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że gdyby koszt naprawy samochodu był znacznie wyższy od wartości samochodu przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku. Takie ustalenie wysokości szkody i sposobu jej naprawienia nie pozostaje w sprzeczności z zasadami określonymi w art. 361 § 2 i art. 363 § 1, ani w art. 822 k.c. (wyrok SN z dnia 20 lutego 2002 r. V CKN 903/00). W przypadku, gdy koszty naprawy samochodu po wypadku przekraczają wartość samochodu sprzed tego zdarzenia, w stopniu, który uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, celowe i uzasadnione będzie odstąpienie przy ustalaniu odszkodowania od dokonania restytucji. W takim przypadku wysokość szkody stanowić będzie różnica między wartością pojazdu sprzed wypadku a wartością pozostałości. Z uwagi na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia.

W zakresie zasadności i wysokości żądanych przez powoda kosztów zlecenia prywatnej opinii w ocenie Sądu, na tle stanu faktycznego przedmiotowej sprawy, zgodzić należy się z istnieniem adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem - kolizją drogową, a szkodą w postaci kosztów prywatnej opinii rzeczoznawcy zleconej przez powoda (art. 361 k.c.). W sytuacji, gdy zakład ubezpieczeń zaprzecza swojemu obowiązkowi wypłaty pełnej wysokości odszkodowania, strona poszkodowana niejako zmuszona zostaje do poparcia swoich roszczeń opinią rzeczoznawcy. W ocenie Sądu, w stanie faktycznym niniejszej sprawy koniecznym było więc przed wystąpieniem z powództwem zwrócić się do osoby posiadającej wiedzę fachową o wydanie odpowiedniej ekspertyzy, w oparciu o którą powódka była w stanie określić wysokość wierzytelności, a w konsekwencji oznaczyć wysokość żądania pozwu. Koszt przedmiotowej ekspertyzy stanowi obecnie stratę w majątku powódki, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem sprawcy polegającym na spowodowaniu szkody i odmowie zakładu ubezpieczeń wypłacenia pełnej wysokości odszkodowania poszkodowanemu (por. glosa E. Tomaszewskiej do uchwały SN z dnia 18 maja 2004 r., sygn. akt III CZP 24/04). Koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy, w której na żądanie powódki ustalono wartość uszkodzonego pojazdu, uznać należało zatem za ekonomicznie uzasadniony wydatek poniesiony i nie można tego kosztu utożsamiać z bezpodstawnym wzbogaceniem. Odszkodowanie z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody za szkody powinno tym samym obejmować także i ten wydatek poniesiony przez powoda.

Biorąc pod uwagę wyżej poczynione rozważania, Sąd uznał dochodzone przez powodów roszczenie za zasadne w części w związku z tym w punkcie 1 sentencji wyroku zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 146,63 zł (5 900 zł - 1 200 zł - 2 853,37 zł + 300 zł = 2 146,63 zł).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Jak wynika z § 2 gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty do dnia zapłaty, a żądanie to pozostawało uzasadnione w świetle powołanych przepisów.

W związku z uznaniem przez Sąd dochodzonego roszczenia w części tj. w kwocie 2 146,63 złotych, Sąd oddalił powództwo w zakresie pozostałej kwoty, tj. 200 złotych oraz odsetek dochodzonych od tej kwoty orzekając o tym w punkcie 2 sentencji wyroku.

Zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Sąd mając na uwadze, że strona powodowa uległa tylko co do nieznaczonej części swego żądania wyłożył na stronę pozwaną obowiązek zwrotu wszystkich kosztów. Na koszty procesu powoda składały się kwota 118 zł z tytułu uiszczonyj opłaty sądowej, kwota 17 zł z tytułu uiszczonyj opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 597,60 zł uiszczonyj zaliczki na poczet sporządzenia opinii biegłego sądowego oraz kwota 900 zł tytułem kosztu zastępstwa procesowego strony pozwanej ustalone zgodnie z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015., poz. 1800 ze zm.), co dał łączną kwotę 1 632,60 zł.

SSR Jolanta Brzęk